

Sygn. akt I CSK 195/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku A. T. K.  
przy uczestnictwie M. J. L.  
o stwierdzenie nabycia spadku,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 15 stycznia 2014 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni  
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.  
z dnia 29 czerwca 2012 r.,

**uchyła zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi  
Okręgowemu w W.  
do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach  
postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2011 r. orzekł, że spadek po W. W. K., zmarłym 2 kwietnia 2000 r. w P., nabyły na podstawie ustawy żona A.T. K. oraz córka M. J. L. po ½ części każda z nich.

Sąd ten ustalił, że ostatnim miejscem zamieszkania zmarłego W. W. K. był W. (Austria). W chwili śmierci jako spadkobierców ustawowych pozostawił żonę A. T. K. i córkę M. J. L. Spadkodawca był właścicielem domu w A. i sklepu przy ulicy G. w W. Spadkodawca do chwili śmierci miał obywatelstwo polskie i obywatelstwo austriackie. Wraz z żoną mieszkał w W., jednak często bywał w Polsce. Spadkodawca sporządził testament w dniu 16 grudnia 1991 r. w W. w obecności trzech świadków: [...]. Testament został sporządzony w języku niemieckim i polskim na maszynie do pisania i podpisany przez W. K. oraz w/w świadków. Podpisy świadków były złożone wraz z datami i adresami zamieszkania. W dokumencie tym W. K. uczynił swoją żonę A. T. K. swoją jedyną spadkobierczynią. W dniu 18 marca 2000 r. na spotkaniu towarzyskim u żony szwagra spadkodawcy, Z. C., na którym byli obecni głównie znajomi oraz rodzina szwagra, W. K. stwierdził, że sporządził testament, w którym uczynił swoją żonę jedyną spadkobierczynią i oświadczył, że pozostawia cały swój majątek żonie. Z.C., na prośbę A. K., spisał w dniu 20 czerwca 2000 roku treść oświadczenia W. K. Sąd Krajowy do Spraw Cywilnoprawnych w W. wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2003 r. uznał oświadczenie W. K. za ważny testament ustny w świetle prawa austriackiego. W tym samym wyroku Sąd uznał testament sporządzony w dniu 16 grudnia 1991 r. w W. za nieważny, ponieważ świadkiem była siostra A. T. K., która jako krewna osoby dziedziczącej, nie miała zdolności bycia świadkiem testamentu.

Sąd I Instancji uznał, że testament z 1991 r. jest nieważny, zaś do oceny ważności testamentu z dnia 18 marca 2000 r. należało zastosować wyłącznie prawo polskie. W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie przepisy Konwencji z dnia 5 października 1961 r. dotyczącej kolizji praw w przedmiocie formy rozporządzeń testamentowych (Dz. U. z 1969 r. Nr 34, poz. 284 i poz. 285) oraz umowy polsko-austriackiej z dnia 11 grudnia 1963 r. nie mają zastosowania,

gdyż z uwagi na testament ustny, na który powołała się wnioskodawczyni nie występuje kolizja praw a wyłączna jurysdykcja w niniejszej sprawie (w myśl art. 1108 k.p.c. w brzmieniu na datę śmierci spadkodawcy) należy do sądu polskiego. Sąd Rejonowy uznał testament W. K. za nieważny w świetle prawa polskiego i stwierdził nabycie praw do spadku na podstawie ustawy.

Postanowieniem z dnia 29 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił apelację wnioskodawczyni. W ocenie Sądu Okręgowego nie doszło do naruszenia, zarzucanych w apelacji, przepisów prawa. Sąd Okręgowy podzielił także stanowisko Sądu I Instancji, że z uwagi na to, iż spadkodawca był obywatelem polskim, zamieszkiwał w Polsce i sporządził testament w Polsce, zastosowanie ma prawo polskie, a także ocenę, że w rozpoznawanej sprawie przepisy Konwencji z 5 października 1961 r. dotyczącej kolizji praw w przedmiocie formy rozporządzeń testamentowych (Dz. U. z 1969 r. nr 34 poz. 284 i 285) ani też umowa polsko - austriacka z 11 grudnia 1963 r. nie mogą mieć zastosowania, albowiem nie wystąpiła kolizja praw. W ocenie Sądu Okręgowego trafna była także ocena Sądu I instancji, że testament z 18 marca 2000 r. nie może być uznany za ważny, skoro nie została spełniona jedna z przesłanek wymienionych w art. 952 § 1 k.c. tj. obawa rychłej śmierci spadkodawcy.

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżyła skargą kasacyjną wnioskodawczyni. Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.). Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 1 lit. c Konwencji dotyczącej kolizji praw w przedmiocie rozporządzeń testamentowych sporządzonej w Hadze w dniu 5 października 1961 r. (Dz. U. Nr 34 poz. 284 – dalej Konwencja z 1961 r.) oraz art. 38 ust. 1 lit. b umowy między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Austrii o wzajemnych stosunkach w sprawach z zakresu prawa cywilnego oraz o dokumentach, podpisanej w Wiedniu dnia 11 grudnia 1963 r. (Dz. U. 1974, nr 6, poz. 34 - dalej umowa z Republiką Austrii), art. 66 ust. 1 w zw. z art. 80 i 81 p.p.m. oraz art. 584 i 594 ABGB z 1811 r. Wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zmianę zaskarżonego postanowienia Sądu pierwszej instancji, ewentualnie o uchylenie postanowienia Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W świetle zarzutów skargi kasacyjnej podstawowe znaczenie dla oceny jej zasadności ma rozstrzygnięcie kwestii, czy Sąd Okręgowy oceniając ważność testamentu sporządzonego w dniu 18 marca 2000 r. zasadnie pominął przepisy Konwencji z 1961 r. oraz umowy z Republiką Austrii dotyczące formy testamentów. W judykaturze podkreślono, że przepisy Konwencji z 1961 r. zostały ukształtowane w taki sposób, aby w możliwie szerokim zakresie utrzymać w mocy rozrządzenia testamentowe (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2001 r., IV CKN 468/00). Zgodnie z art. 1 tej konwencji rozrządzenie testamentowe jest ważne pod względem formy, jeżeli spełniony jest jeden z niżej wskazanych warunków: jego forma jest zgodna z prawem miejsca dokonania rozrządzenia, prawem państwa, którego spadkodawca był obywatelem, prawem miejsca zamieszkania lub pobytu spadkodawcy w chwili rozporządzenia lub jego śmierci, a w odniesieniu do nieruchomości także prawa miejsca jej położenia. Do ważności testamentu pod względem formy wystarcza zatem, aby została zachowana jego forma z uwzględnieniem któregokolwiek z przypadków wskazanych w art. 1 Konwencji z 1961 r. W świetle dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych nie ulega zaś wątpliwości, że spadkodawca posiadał obywatelstwo austriackie i miał miejsce zamieszkania w Austrii. Dla oceny zachowania przez niego wymogów formy testamentu mogło zatem mieć zastosowanie prawo austriackie. Powyższa ocena jest aktualna także przy uwzględnieniu treści umowy z Republiką Austrii, która odnośnie formy testamentów zawiera podobne postanowienia jak Konwencja z 1961 r.

Pozbawiona racji była z kolei ocena Sądu Okręgowego, że brak było podstaw do zastosowania wyżej wymienionych umów międzynarodowych, gdyż w rozpoznawanej sprawie nie wystąpiła kolizja praw. Porównanie regulacji dotyczącej formy testamentów zawartej w kodeksie cywilnym i prawie austriackim wskazuje bowiem, że w porządkach prawnych Polski i Austrii inaczej uregulowano wymogi ważności testamentu ustnego. Jest zaś oczywiste, że w przypadku, gdy w jednym z porządków prawnych tych państw testament ustny może być uznany za ważny, a w drugim przy zachowaniu takiej samej formy jest testamentem nieważnym, ma miejsce kolizja praw w rozumieniu Konwencji z 1961 r.

Z przyczyn wyżej wskazanych skarga kasacyjna była uzasadniona i zaskarżone nią postanowienie podlegało uchyleniu na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.